

Dyplomy z Collegium Humanum zostaną unieważnione?

27 lutego 2024

Jeżeli potwierdzą się zarzuty o przestępczej działalności w Collegium Humanum, to będzie trzeba występować o ewentualne unieważnienie dyplomów na drodze sądowej – powiedział w poniedziałek w Bydgoszczy minister nauki Dariusz Wieczorek.

Minister pytany w Polskim Radiu PiK o kwestie związane z wydawaniem dyplomów MBA w Collegium Humanum podkreślił, że „wszystko, co obywatel otrzymuje od instytucji, która łamie prawo, a więc działa nielegalnie, musi być unieważnione”.

Wieczorek w rozmowie z PAP przyznał, że nie ma procedur postępowania w takich przypadkach, gdyż do tej pory nie było takich przypadków, a decyzję o ewentualnym unieważnieniu dyplomów musiałby podjąć sąd. „To nie jest chyba tylko przypadek Collegium Humanum. To jest przypadek wielu podyplomowych studiów, które są w Polsce prowadzone. Problem polega na tym, że od 2016 r. nie ma kompletnie żadnego nadzoru na tym, co robią te prywatne uczelnie, jeżeli chodzi o studia podyplomowe. Na pewno nie może być tak, że jakiegokolwiek studia podyplomowe, po których ma się jakieś kwalifikacje czy to MBA, czy to kwalifikacje nauczycielskie nie mogą być bez kontroli. Jakość nauki jest kluczowa – tak samo na studiach dziennych, jak i na studiach podyplomowych” – powiedział.

Wieczorek zaznaczył, że MNiSW już wcześniej wystąpiło do ministra finansów o sprawdzenie Collegium Humanum, bo od miesiąca wpływało wiele sygnałów dotyczących spraw finansowych uczelni, a także wystąpiło do Polskiej Komisji Akredytacyjnej o kompleksową kontrolę tej uczelni.

Minister podkreślił, że ewentualne unieważnienie dyplomów to jest cały proces i musi to odbyć się w drodze sądowej. „To nie jest tak, że my możemy sobie coś stwierdzić. Wszystkich

uspokajam. Zobaczymy, co to dochodzenie pokaże. Informacje, które przekazuje prokuratura, wprost mówią o zorganizowanej grupie przestępczej. Zobaczymy, czy to będzie potwierdzone w sądzie. Niewątpliwie kolejnym etapem będzie to, że będzie trzeba występować o unieważnienie tych dyplomów, które były uzyskane w ramach ewentualnie działalności przestępczej” – mówił szef MNiSW.

Wieczorek przyznał, że gdyby do tego miało dojść – to pewnie odezwałyby się głosy, że coś winni są studenci, ale „z całym szacunkiem, jeśli ktoś płaci za studia MBA przez jeden semestr i otrzymuje dyplom, to doskonale wie, jaki jest poziom tej uczelni”.

Collegium Humanum powstało w 2018 r. w Warszawie. Dziennikarze m.in. „Newsweeka” ustalili, że prywatna uczelnia miała w ofercie błyskawiczne kursy, dzięki którym można było zdobyć dyplom MBA. Takie dyplomy ułatwiają m.in. ścieżkę do rad nadzorczych spółek Skarbu Państwa. Wiarygodność dokumentów wydawanych przez Collegium Humanum miały zapewniać m.in. zagraniczne uczelnie, jednak okazało się, że nie miały one uprawnień do prowadzenia studiów MBA. Wśród absolwentów Collegium Humanum byli m.in. politycy, prezesi i członkowie zarządów spółek Skarbu Państwa, oficerowie służb specjalnych i dowódcy wojskowi.

Funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego Delegatury w Rzeszowie zatrzymali 21 lutego siedem osób w wielowątkowym śledztwie dotyczącym m.in. zorganizowanej grupy przestępczej działającej na jednej z niepublicznych szkół wyższych w Warszawie oraz nieprawidłowości związanych z działalnością byłej prezes uzdrowiska w Rymanowie Zdroju.

W piątek śląski pion PZ Prokuratury Krajowej przedstawił zarzuty siedmiu osobom, w tym rektorowi warszawskiej uczelni niepublicznej oraz byłej prezes uzdrowiska w Rymanowie Zdroju.

Autorstwo: Jerzy Rausz (PAP)

Źródło: NaukawPolsce.pl